



Czy A.K.S. zdobędzie mistrzostwa Cracovia na czele Ligi

Warta deklasuje L.K.S. 7:0

W Poznaniu odbył się pierwszy mecz ligowy w tym sezonie. Mecz ligowy pomiędzy LKS a Wartą, zakończony wysokim zwycięstwem zielonych w stosunku 7:0 (2:0).

Gra obu drużyn była żywa, interesująca i szła na wysokim poziomie. Pierwsza połowa gry była równorzędna, choć Warta wykazywała więcej inicjatyw i lepszy start do piłki. W trzeciej minucie Nawrat uzyskał pierwszy punkt dla gospodarzy, w 45 min. Szwarc strzela drugą bramkę.

Po zmianie stron zaznacza się coraz wyraźniej przewaga Warty. Wynikiem której jest zdobycie 5 dalszych bramek, mianowicie w 3 minucie przez Nawrat, w 13-ej przez Kaźmierczaka, w 20-ej przez Słomiaka, w 42-ej przez Nawrat i w 45 znowu przez Słomiaka.

Drużyna Warty była bardziej lotna, dobrze zgrała i pod bramką nadzwyczaj niebezpieczna, natomiast goście grali w drugiej połowie nieco ociężałe i zawiśli w sytuacjach podbramkowych.

Zwycięstwo Warty, aczkolwiek zasłużone, jest jednak swym drugocnym wynikiem cyfrowym krzywdzącym dla Łódzian.

Sędziował p. Krukowski z Warszawy, którego interwencje budziły niejednokrotnie zastrzeżenia.

Cracovia bije Ruch 4:2

Zawody ligowe Cracovia — Ruch zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Cracovii 4:2 (2:1).

Zawody powyższe wywołały w Krakowie kolosalne zainteresowanie. Ze względu na wielką wagę wyniku dla Cracovii, której ewent. porażka przekreśliłaby szanse do tytułu mistrza ligi, napięcie na widowni było olbrzymie. Dla Ruchu zawody powyższe były stawką o tytuł wicemistrza i ewent. superelegację piłkarstwa śląskiego nad krakowskim.

Sam przebieg gry dostarczył widzom wiele emocji. Zwycięstwo Cracovii było w pełni zasłużone, był to jeden z najlepszych meczów w bieżącym roku.

Bonaterem meczu był debiutant w zespole Zastawniak (brał udział w zespole Cracovii w turnieju juniorów o mistrzostwo Polski), liczący zaledwie lat 15, który zdobył 3 bramki, co na pierwszy występ w drużynie ligowej jest swego rodzaju rekordem.

Ruch jako zespół zawiódł częściowo oczekiwania widzów. Wystartował naprawdę dobrze, zdobywając już w 15 minucie prowadzenie z rzutu wolnego egzekwowanego przez Peterka, niebawem Wiechochek zdobył drugą bramkę, jednakowoż sędzia jej nie uznaje z powodu pozycji

spalonej. W 19 min. Zastawniak strzela bramkę wyrównującą.

Gra jest prowadzona w bardzo silnym tempie. Po pewnym okresie gry, równorzędnej, Cracovia zyskuje przewagę, wyrazem której jest druga bramka Zastawniaka w 34 minucie.

Po przerwie początkowo tempo gry opada. W 12 minucie sędzia dyktuje rzut wolny przeciwko Ruchowi z poza linii pola karnego. Z rzutu tego Góra zdobywa trzecią bramkę dla Cracovii. Moment ten załamuje drużynę śląską, która zdobywa się tylko na sporadyczne rzwy. Szwarc zyskuje znoważa gra pomocy. W obronie obok pewnego Gieny, dużo ślaskim jest Rurański. Nie spodziewanie w 15 minucie nieobstawiony Wiechochek strzela drugą bramkę, doproważając do stanu 5:2.

20-ta min. pieczętuje zwycięstwo Cracovii, po kombinacji trójki środkowej Zastawniak zdobywa czwartą i ostatnią bramkę dnia.

Sędzia p. Kuchar ze Lwowa.

Pogoń — Wisła 1:0

We Lwowie rozegrany został w niedzielę ostatni w tegorocznym sezonie mecz ligowy. Przeciwnikiem Pogoni była Wisła, która została pokonana 1:0 (1:0). Przebieg meczu był ciekawy, mimo silnej wichury. Gra była w sumie zupełnie równorzędna. W obu drużynach najlepszą skrzydłową Wisły Habowski, poza tym w drużynie krakowskiej wyróżniali się Artur i Gracz. W Pogoni do najlepszych zawodników należał Jedynek, następnie Zimmer i Lemiszko.

Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Zimmer w 23 minucie. Wisła grała w kompletnym składzie. W Pogoni ponownie zabrakło Matyasa i Jeżewskiego.

Sędziował p. Lange z Łodzi. Widzów ok. 5000.

Tabulka ligowa

Cracovia dzięki zdecydowanemu zwycięstwu nad Ruchem uzmocniła się na pierwszym miejscu, ale ukończyła już wszystkie rozgrywki. Do tytułu mistrza kandyduje jeszcze AKS, który ma przed sobą dwa mecze. Chcąc zdobyć tytuł mistrza, AKS musi uzyskać przynajmniej trzy punkty, ale w bardzo wysokim stosunku cyfrowym. Rozstrzygnięcie prawdopodobnie padnie dopiero na ostatnim meczu ligowym. U dołu tabeli spadł Garbarni, który został już przesądzony przez zwycięstwo Pogoni nad Wisłą.

	gr	ptk.	st. br.
1) Cracovia	18	26:10	43:16
2) AKS	18	24:8	35:16
3) Ruch	18	23:13	46:29
4) Warta	17	20:14	38:33

pinowski w wyk. J. Smidowicza. 21.45 Kwadrans poezji. 22.00 Koncert popularny. 22.50 Przegląd prasy i Kom. meteorologiczny.

18.00 Muzyka na tematy religijne (pięty). 14.10 Pięty. 15.00 Pogawędka gosp. 15.15 1000 taktów muzyki w wyk. zesp. St. Rachonia. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Muzyka taneczna (pięty) 19.50 Życie kulturalne. 19.55 Wied. sport. 22.00 Felieton. 22.15 Muzyka taneczna (pięty).

Orkan zwycięża Warszawiankę

Spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Warszawy w kl. B pomiędzy Orkanem a Warszawianką wygrał Orkan w stosunku 9:7.

Rumun a zwycięża Polskę w szczyptorniaku

W Sibiu (w Rumunii) rozegrany został międzypaństwowy mecz w szczyptorniaku pomiędzy reprezentacjami Polski i Rumunii. Zwyciężyła Rumunia w stosunku 10:8 (5:5).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.60; Bruksela 89.30; Londyn 26.19; Nowy Jork 5.29; Nowy Jork (kabel) 5.29 i jedna czwarta; Paryż 17.87; Praga 18.50; Sztokholm 135.10; Zurich 121.95.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 67.75; II-ej em. 69.00; 3 proc. prem. inwest. seriiwa II-ej em. 83.25; dolarówka 38.75 — 38.90 — 38.75; 4 proc. konsolid. 58.75; 4 i pół proc. wewn. państw. 55.13 — 35.38; 5 proc. konwers. 62.00.

Lisy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. 70.00 — 70.25; 4 i pół proc. seria V 54.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 62.00 — 61.75 — 61.88; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 61.00.

Akcje: Bank Polski 106.50; Węg. 28.00 — 22.75; Lilpop 51.00; Ostrowiec 24.50; Starachowice 30.50; Haberbusch 41.00.

Idziesz z prądem czasu, czytając ABC

5) Wisła	17	17:17	31:21
6) Pogoń	17	17:17	24:23
7) L. K. S.	18	16:20	36:39
8) Warszawa	17	16:18	31:42
9) Garbarnia	18	15:21	28:39
10) Garbarnia	18	15:21	28:39
10) Dąb	18	0:36	0:54

Polonia bokserkim m'istrzem Warszawy

Wczoraj o godz. 12-ej w sali Wielkiej Rewii odbył się finałowy mecz o bokserkim mistrzostwo Warszawy, między WKS Legia, a KS Polonia.

Przebieg meczu był dość nieciekawym. W wadze muszej zwyciężył na punkty Baśkiewicz (Legia), w półciężkiej Damski (Polonia) zwyciężył Komara, w koguciej Malecki (Polonia) przyznawano niesłusznie zwycięstwo nad Teddym (Legia). Następnie w wadze lekkiej Łukaszewicz (Polonia) wygrał zdecydowanie na punkty z Rybikiem. Najgorszą walką dnia

Lekkoatleci kończą sezon

Rekord Polski padł w Katowicach

W niedzielę w Katowicach odbyły się zawody lekkoatletyczne, będące oficjalnym zakończeniem tegorocznego sezonu na śląsku. Zawody zorganizowała katowicka „Pogoń” na specjalną uwagę zasługują wyniki w rzucie młotem pierwszych trzech zawodników przekroczyło 40 metrów, przy

czym Kocot z Sokola Tarn. Góry w rzucie poza konkursem uzyskał 48.09 mtr., prawie o dwa metry lepiej od rekordu Polski Węglarczyka.

W biegu na 3000 mtr. startował Soldan z Cracovii wygrywając bez większego trudu. W skoku o tyczce zwyciężył Mucha z Sokola Czeladź wynikiem 3.50 mtr.

Z lepszych wyników zanotować należy:

Rzut oszczepem: Chmiel Józef (Pogoń) 51.55.

800 mtr. Drozdowski (Pogoń) 2.00,4.

Tyczka — Mucha (Sokół Czeladź) 3.80.

Rzut młotem — Kocot (Sokół Tarn. Góry) 46.26. Poza konkursem 48.09. 2) Węglarczyk (Sokół Chorzów) 48.60.

3000 mtr. — Soldan (Cracovia) 9:28,6. 2) Przybyz (Unia Sosnowice) 9:54.

Skok w dal — Chmiel (Pogoń) 6.68.

Zawody w Łodzi

Na boisku Wimy w Łodzi odbyły się zakończenie sezonu lekkoatletycznego okręgu łódzkiego. Zapowiedziana próba pobicia rekordu światowego w rzucie oszczepem oburacz przez Kwaśniewską — Trytkową nie odbyła się z powodu silnego wiatru. Z ważniejszych wyników, osiągniętych w zawodach na uwagę zasługują:

Oszczep — Kwaśniewska — Trytkowa 39.07.

Dysk — Wajsówna 36.89. (rzuty wykonywane były pod wiatr).

Skok w dal: W. Maciaszczyk 6.84.

100 mtr. Polišński (Boruta — U-gierz) 11.2.

W biegu na przełaj na dystansie 4 klm. zwyciężył Kurpessa (LKS) 13:39.6 przed Myszkowskim (Zjednoczenie).

W lekkoatletycznym trójbójku drużynowym o mistrzostwo okręgu poznańskiego pierwsze miejsce uzyskała AZS 11.840 pkt. przed Wartą 10.481 pkt. i Deutscher Sportklub 10.075.

I. K. P. znowu przegrał tym razem z Wimą

W Łodzi rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy I. K. P. a Wimą.

Mecz ten zakończył się nieoczekiwaną przegraną mistrzowskiego zespołu Łodzi — I. K. P. w stosunku 7:9. Jest to druga z kolei porażka IKP spowodowana ona utratą szansa na zdobycie mistrzostwa w bież. roku. IKP wystąpił w składzie rezerwowym bez Spodkiewicza i Chmielewskiego. Wszystkie spotkania stały na niskim poziomie z wyjątkiem walki Czesławskiego z Madejem w wadze półciężkiej.

Wyniki (na pierwszym miejscu I. K. P.):

Szwed zwyciężył Kina przez pod-

anie się tego ostatniego po pierwszej rundzie.

Marcinkowski zremisował z Madejem.

Kowalewski zwyciężył Zielińskiego przez poddanie się jego w 1 rundzie.

Więtkowski przegrał na punkty z Kasznikiem.

Rumkowski nieoczekiwanie przegrał z Kosińskim.

Rumpeł przegrał z Kostrzewą.

Pietrak zremisował z Kłodasem.

W niedzielę miał się odbyć mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Łodzi między I. K. P. Zjednoczone a Sokolem — Łódź. Zwycięstwo bez walki odniósł I. K. P. Zjednoczenie wal-

kowerem 16:0, gdyż Sokół wystąpił do spotkania tylko z 3 seniorami.

Czy znów brudne Himalaje będą ozdobą stolicy w porze zimowej

Wszyscy pamiętamy jak w roku zeszłym wyglądała Stolica ze stożkami nieusuniętego śniegu topniejącego powoli według fantazji słońca.

Tak wyglądało w centrum miasta, a peryferie, jak Mokołód lub Saska Kępa przekształcały się prosto w bagno śniegu i błota.

Czy znów w tym roku oczekuje nas perspektywa brnięcia w błocie i wodzie. Prawdopodobnie tak, gdyż zgóry wiadomo, że ZOM znajduje się w trudnych warunkach, a słońce nie wykona roboty. Później znów latem będziemy się dusić w kurzu i t.d. da capo.

Stan ten nie tylko nadwyręcza zdrowie i nerwy mieszkańców i niszczy pojazdy, ale również naraża na straty miasto. Rozmięknęta jedźnia puchnie i pod ciężarem kół samochodów, a specjalnie żelaznych niszczące

i wymaga ciągłych i kosztownych remontów.

W tych warunkach wszyscy rzekomo wspominają dawne czasy, gdy armia tysięcy dozorców domowych sprzątała jeźnię i pilnowała porządku w obawie mandatów karnych.

Jeśli powrót do tego systemu jest niemożliwy, należy się zastanowić nad stworzeniem nowej instytucji, któraby swół tabor dostarczała do istotnych potrzeb miasta i podjęła skuteczną walkę z biorem, brudem i kurzem, tymi plagami naszej stolicy od lat wielu. Straciłmy już całkowicie nadzieję, by ZOM podolał tym zadaniom i dlatego zwracamy uwagę czynnikom miarodajnym, aby wreszcie zdecydowały się na zasadnicze załatwienie tej sprawy. Może wówczas z ulic naszych znikną brudne Himalaje, uprzykrzające życie w porze zimowej.

R. O.

Wiadomości z tora

Jon zwyciężył

Nagrodę „Borowna” na najdłuższym dla dwulatków dystansie 1.600 m. wygrał Jan Ksyz, bijąc Rejwach i Rio. Albion Kit, po dogodnym przyjęciu startu poprawił stawkę, lecz koło stajen minął go pewnie Ksyz, pociągając za sobą Rejwach i Rio.

W nagrodzie „Wielopolskiego” 20.000 zł. na dyst. 3.000 m. triumfował Jon. Czas gonitwy doskonały 3 m. 13 sek. Jon dotychczas uważany za krótko zdeklarowanego zwycięzcę. Za nim szły dystansie czuje się znakomicie. Z gonitwy tej wycofał Gaffera. Jon poprawił dość mocnym tempem i już przy wyjściu na prostą siedział jak zdeklarowany zwycięzca. Za nim w odległości 8 długości uplasował się Habadank.

Od startu ruszył z galopu idący pod zerem Ogaden i doprowadził stawkę do celownika.

W gonitwie drugiej zwyciężyła finiszem Bageretta, bijąc pewnie Nawarrę II i Ekselsiora.

W zwycięstwie udało się w gon. III uzyskać przewagę szyi Przebojowi II przed Jawajką.

Również i gonitwa V-ta zakończyła się zaciętą walką między Jeritą, do której około głównych trybun doszedł Pegazus i uzyskał przewagę Iba. Zokiej Garcia rzucił ponownie ją do walki i uzyskał na celowniku przewagę Iba.

Wyjątkowo skandaliczny start w gon. VI. Dobrze ruszył od startu Lajkonik i Capri, reszta straciła na starcie po kilkanaście długości. Prowadzącego Lajkonika doszła przed samym celownikiem Capri i w walce minęła celownik zwycięsko.

Wyjątkowo mało płacono za Prokne, zwycięzcy gonitwy VII-ej. Zdaje się jednak, że jeźdźcy uczestniczący w tej gonitwie z okazji złotych godów trenera Stanisławskiego złożyli mu upominek jadąc na jego pułkę.

W ostatniej gonitwie wrzła również zacięta walka między Madelene i Katherine Guart. Na ostatnich metrach Katherine Guart minęła orwadową Madelene.

Wyniki gonitw z dnia 24 października

GON. 1. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł: 1) idący pod zerem Ogaden, 2) Fomienko, 3) Kamień i Treba, 4) Lolita (17), 4) Mixt (9). Wygr. w 1 m. 8 s. łatwo o 3 dl. Tot. 16 zł. za Kamienia.

GON. 2. Dyst. 2200 m. Nagr. 1400 zł: 1) Bagheretta, 2) Lipowicz, 2) Nawarra II (39), 3) Excelsior (34,5), 4) Debar (16), 5) Norma (41,5), 6) Voleur (30), 7) Kropidło (153,5), 8) Remors (116), 9) Farys II (80). Wygr. w 2 min. 26,5 s. o dwie dl. Tot. 36, fr. 10, 12,5 i 11,5 zł.

GON. 3. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł: 1) Przeboj II, 2) Jawajka (32), 3) Dominus (66,5), 4) Ziom (9), 5) Dora (39,5), 6) Konstantin (216,5). Wygr. w 1 min. 10 s. w walce o szej. Tot. 21,5, fr. 11, i 14,5 zł.

GON. 4. Dyst. 1600 m. Nagr. „Borowna” 20.000 zł: 1) Ksyz, 2) Gill, 2) Rejwach (13,5), 3) Rio (69,5), 4) Albion Kid (121). Wygr. w 1 min. 40 s. łatwo o 2,5 dl. Tot. 7,5, fr. 5 i 5 zł.

GON. 5. Dyst. 1300 m. Nagr. „Habdank” 2200 zł: 1) Jerita, 2) Garcia, 2) Pegazus (68), 3) Markietanka (24), 4) Bira (20,5), 5) Nebraska II (250), 6) Bryza (44), 7) Kenia (36,5), 8) Honwed (130,5), 9) Styl (40,5). Wygr. w 1 min. 21 s. w zaciętej walce o leb. Tot. 26, fr. 11,5, 16 i 10 zł.

GON. 6. Dyst. 3000 m. Nagr. „Im. Wielopolskiego” 20.000 zł: 1) Jon, 2) Stasiak, 2) Habadank (8,5), 3) Loyai (54,5), 4) Huzar (37), 5) Iflet (122). Wygr. w 3 min 13 s. bardzo łatwo o 8 dl. Tot. 15,5 fr. 7 i 6 zł.

GON. 7. Dyst. 1100 m. Nagr. 2400 zł: 1) Capri, 2) Michalczyk, 2) Lajkonik (39,5), 3) Rarytas (19,5), 4) Efor (23), 5) Negrita (166), 6) Marwal (16,5). Wygr. w 1 min. 7,5 s. w walce o pół dl. Tot. 23, fr. 12,5 i 19,5 zł.

GON. 8. Dyst. 2100 m. Nagr. 1800 zł: 1) Prokne, 2) Michalczyk, 2) Primavera II (52), 3) Ilona (25), 4) Tasmania (134,5), 5) Nordström (14), 6) Rosa 111,5). Canzona zatrzym. w wysiedzu. Wygr. w 2 m. 16,8 s. wysyłany o 3/4 dl. Tot. 22, fr. 9,5, 14 i 9,5 zł.

GON. 9. Dyst. 2100 m. Nagr. 2200 zł: 1) Katherine Gaunt, 2) Stasiak, 2) Madelene (10), 3) Avila (65,5), 4) Last Night (36) Wygr. w 2 min. 15,5 s. po walce o pół dyl. Tot. 11,5, fr. 6 i 8 zł.